

## JAN PLESZCZYŃSKI

ur. 1958; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL, współczesność
Słowa kluczowe	projekt Polska transformacja 1989-1991, przełom w 1989 roku, PRL, współczesność, Lublin, lata osiemdziesiąte, „Gazeta Wyborcza”, praca w „Gazecie Wyborczej”, kurs dziennikarski w Anglii, praca zawodowa, kariera dziennikarska, Łęski, Jacek (1965- ), afera Bogatina, Walendziak, Wiesław, ekipa „pampersów”, zmiany, zmiany w telewizji, Kurski, Jacek, Wołek, Tomasz, „Życie z kropką”, pracownicy „Gazety Wyborczej”, Michnik, Adam (1946- ), Kuroń, Jacek (1934-2004), Modzelewski, Karol

### „Gazeta Wyborcza” ukształtowała mnie dziennikarsko

Wiem, że dla większości ludzi z tego kółka filozoficznego, o którym mówiłem, tamte czasy [lata 1980–1989] są bardzo ważne, może nawet najważniejsze w ich życiu. Dla mnie właśnie nie. Nie lubię do nich wracać myślami. Natomiast szalenie ważna jest dla mnie „Gazeta Wyborcza”, nie lata osiemdziesiąte. Ona ukształtowała mnie dziennikarsko – i nie tylko. Teraz ja uczę ludzi dziennikarstwa, a sam nauczyłem się w „Gazecie”. Ludzie tam byli bardzo w porządku, nadal to są moi koledzy, jednak z wieloma moje drogi – także ideowe – się rozeszły.

Jacek Łęski, którego bardzo lubiłem i ceniłem, bardzo szybko został zauważony [w Polsce]; to był bardzo zdolny dziennikarsko człowiek. Zrobił w zasadzie pierwszy tekst o aferze w banku; to była tak zwana afera Bogatina, słynna na całą Polskę. To był pierwszy bank komercyjny tu w Lublinie. Był to bodajże rok [19]91 czy [199]2, kiedy okazało się, że tam są jakieś przekręty. Dziś są nie takie afery, ale wtedy to była wielka sprawa. Jacek dość szybko przeszedł do telewizji warszawskiej, został ściągnięty przez prezesa [Wiesława] Walendziaka. Była tak zwana ekipa pampersów: jak [Lech] Wałęsa został prezydentem, w telewizji nastąpiły mocne zmiany i weszły tam środowiska prawicowe, właśnie między innymi prezes Wiesław Walendziak, który ściągał różnych ludzi o zbliżonych poglądach. Dziennikarzem był tam Jacek Kurski, dzisiejszy poseł Solidarnej Polski, bardzo dobry dziennikarz. Był ze mną w 1990 roku na stypendium w Anglii i Walii. Był wtedy najmłodszym z nas i zapowiadał się bardzo dobrze jako dziennikarz, pracował w Gdańsku. Szkoda, że nie pozostał dziennikarzem, bo miał świetne pióro. Tak że Jacek Łęski poszedł do Warszawy, później był w tak zwanym „Życiu z kropką” Tomasza Wołka. Wołek [był] kiedyś

mocno prawicowy, teraz bardzo się zmienił. Ja jestem jednak dzieckiem lewicy laickiej: „Gazety Wyborczej”, Adama Michnika, Jacka Kuronia, Karola Modzelewskiego.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2014-03-07, Lublin
<b>Rozmawiał/a</b>	Piotr Lasota
<b>Transkrypcja</b>	Piotr Krotofil
<b>Redakcja</b>	Piotr Lasota
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"